

III miejsce

„Wskaż mi drogę”

Maria KOPEĆ

Chodzę do 2 klasy II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Inowrocławiu. Na co dzień uwielbiam poświęcać czas na czytanie książek oraz podziwianie piękna przyrody, moją największą pasją jest malowanie oraz od niedawna szydełkowanie. Dowiedziałam się o tym konkursie od mojej nauczycielki języka polskiego. Pisząc ten wiersz, chciałam jak najwierniej odwzorować swoje uczucia oraz namiastkę biografii Fredry. Bardzo mnie zainspirowała relacja Aleksandra z Zofią. Ten wiersz ma wyrażać wielkie uczucie oraz cierpliwe i łagodne oczekiwanie na spotkanie z ukochaną osobą. Czytając książkę „Trzy po trzy”, również znalazłam kilka inspirujących słów jak np. o porównaniu prawdy z ogniem. Aleksander Fredro pokazał mi, jak różnie człowiek może odczuwać emocje i jak wytrwale potrafi czekać na szczęście.

Wskaż mi drogę

Czekałam na środku lustrzanego pejzażu gwiazd
Kołysząc swe serce w pieśniach wychwalnych.
Gdy dostrzegam pierwsze walory mroku,
Skłaniam swe lico ku lilijom, oddając tobie wdzięczność
Za mój kruchy żywot na tafli szerokiej wody ...

Jak długo mi dano czuć zapach rosy?
Tak cudownie piękne dzieła twych promieni.
Dokąd zmierza moja kręta wędrówka pełna
Wyrzeczeń, trudu zdanego na porażkę?

Każdej nocy zakochuję swe oczy w blasku ryzyka,
Wychodząc tobie na spotkanie, narażając zasady rusałek.
Tobie oddaję mą wolność, duszę powierzam w twe ramiona.
Uchroń mnie od winy spoczywającej nad marnym moim bytem ...

O srebrny królu nocy, cóż jest prawda?
Jak ogniem grzeje, tak pali razem.
Czym jest mądrość, gdy prorocy fałszem
Piszą swe wartości na kartach boskich ksiąg ...

Tańczę przed tobą łabędzie zaloty,
Lecz ty unikasz odpowiedzi.
Twoje kroki co dobę stają się nową zagadką
Od słowa do słowa aż zabolęła głowa ...

Wskaż mi drogę, którą mam podążać ku tobie.
Przyjmij mnie z wzajemnymi uczuciami.
Dotknij mojej sympatii do cudów ziemi,
Zakochaj się we wzorcach natury ...

Ja otulę twoją zakrwawioną samotność,
Otuchą mnie nazwij w ciemności nowiu,
Przysięga ma jest wielka, bo z serca tryska,
Cicha ma obecność, harmonii twej nie zakłócę ...

O łuno, mój kochanku, ja sama na tej ziemi,
Tułam swą duszę po krańcach opok.
Daj mi dostać twej srebrzystej dobroci,
Przytul wszystkie moje troski.